

Sygn. akt VI Ka 534/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian

Sędziowie: SO Aleksandra Mazurek (spr.)

SO Anna Zawadka

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora: Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 14 listopada 2016 r.

sprawy A. S. (1) syna A. i H. ur. (...) w W. oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 kk w zw. art. 11 § 2 kk

A. S. (2) syna A. i W. ur. (...) w M. oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. art. 275 § 1 kk w zw. art. 11 § 2 kk
w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 11 stycznia 2016 r. sygn. akt IV K 1026/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. i adw. Ł. B. kwoty po 516,60 złotych obejmujące wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT, zwalnia oskarżonych od opłat za drugą instancję oraz pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Anita Jarząbek – Bocian SSO Aleksandra Mazurek SSO Anna Zawadka

Sygn. akt VI Ka 534/16

UZASADNIENIE

A. S. (1) i A. S. (2) zostali oskarżeni o to, że w dniu 17 lipca 2014 r. w W. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz w celu zaboru mienia, po uprzednim użyciu wobec P. B. przemocy w postaci bicia pięściami po twarzy, a następnie kopania po całym ciele, zabrali w celu przywłaszczenia saszetkę z zawartością dokumentów na nazwisko P. B. w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy, 2 kart bankomatowych oraz materiałowej kurtki o wartości 260 zł, działając tym samym na szkodę P. B., przy czym A. S. (2) czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa - Praga Południe w Warszawie z dnia 15 grudnia 2011 r. w sprawie V K 184/10, tj. za czyn z art. 59 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 t. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 03 czerwca 2013 r. do 17 marca 2014 r. a na poczet wykonania której zaliczono okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania do 06 stycznia 2010 r. do 24 września 2010 r., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 11 stycznia 2016r. w sprawie o sygn. akt IV K 1026/14 oskarżonych **A. S. (1)** oraz **A. S. (2)** w ramach zarzucanego im czynu uznał za winnych tego że w dniu 17 lipca 2014 r. w W. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu używając przemocy wobec P. B. w postaci bicia pięściami po twarzy, a następnie kopania po całym ciele, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia należącego do niego mienia w postaci saszetki z zawartością dokumentów na nazwisko P. B. a mianowicie dowodu osobistego oraz prawa jazdy, ponadto 2 kart bankomatowych oraz materiałowej kurtki o wartości 260 zł, przy czym A. S. (2) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa - Praga Południe w Warszawie z dnia 15 grudnia 2011 r. w sprawie V K 184/10 tj. za czyn z art. 59 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 t. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk którą to karę odbywał w okresie od 03 czerwca 2013 r. do 17 marca 2014 r. a na poczet wykonania której zaliczono okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania do 06 stycznia 2010 r. do 24 września 2010 r. tj. czynu wyczerpującego dyspozycję z art. 280 § 1 kk w zb z art. 275§ 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk , a w odniesieniu do oskarżonego A. S. (2) dodatkowo w zw. z art. 64 § 1 kk za który na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów skazał oskarżonych zaś na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył A. S. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności, zaś A. S. (2) karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4§1 kk na poczet orzeczonej w pkt. I kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. S. (1) okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 29.07.2014 roku do dnia 27.01.2015 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności; na podstawie art. 63 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt. I kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. S. (2) okres zatrzymania w sprawie od dnia 05.08.2014 roku do dnia 06.08.2014 roku., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. kwotę 1.056 złotych netto + VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. S. (1) z urzędu; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. A. (2) kwotę 1.140 złotych netto + VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. S. (2) z urzędu; na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych w całości od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując wyłożone w toku postępowania wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. S. (1) **zaskarżył** powyższy wyrok **w całości (co do winy)**. Zaskarżonemu orzeczeniu **zarzucił** obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z: wyjaśnień oskarżonego A. S. (1) w zakresie, w którym Sąd odmówił im wiarygodności dotyczącej jego twierdzeń w przedmiocie nie dokonania kradzieży oraz braku stosowania przemocy względem pokrzywdzonego polegającej na kopaniu oraz biciu pięściami w twarz - podczas gdy znajdują one potwierdzenie w zeznaniach sądowych pokrzywdzonego jak również oskarżonego S.; wyjaśnień oskarżonego A. S. (2) w zakresie, w którym Sąd odmówił im wiarygodności dotyczącej jego twierdzeń w przedmiocie nie dokonania kradzieży przez oskarżonych (wyjaśnienia w tej części są tożsame na etapie postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego), jak również w zakresie, w którym Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom dotyczącym braku stosowania przemocy w postaci bicia pięściami po twarzy i kopania pokrzywdzonego - podczas gdy znajdują one potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego A. S. (1) (zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i postępowania sądowego) oraz zeznaniach złożonych przed sądem przez pokrzywdzonego P. B.; zeznań pokrzywdzonego P. B. w zakresie, w którym pomimo zupełnie odmiennie przedstawionego przezeń stanu faktycznego na etapie postępowania przygotowawczego z opisanym następnie stanem faktycznym na etapie postępowania sądowego Sąd uznał wiarygodność w całości tych pierwszych; zeznań świadka L. B., w zakresie w którym pomimo zupełnie odmiennie i wzajemnie sprzecznych i wykluczających się zeznań złożonych przezeń na etapie postępowania sądowego w stosunku do zeznań złożonych na etapie postępowania przygotowawczego uznał opis okoliczności, o których traktowała świadek za w pełni wiarygodne; co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego A. S. (1), a w konsekwencji powyższego przyjęcia błędnej kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu. Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego

rozpoznania. Jednocześnie **wniósł o** zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. S. (1) w postępowaniu odwoławczym z urzędu, oświadczając, iż przedmiotowe opłaty nie zostały zapłacone ani w całości ani w części.

Obrońca A. S. (2) zaskarżył wyrok w odniesieniu do oskarżonego A. S. (2) w całości. Powyższemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony A. S. (2) dopuścił się zarzucanego mu czynu, mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zebranego materiału dowodowego, nie wyłączając zeznań samego pokrzywdzonego. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego A. S. (2) od zarzucanego mu czynu. Nadto, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów obrony z urzędu, oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Obie apelacje są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób prawidłowy. Ustalenia faktyczne oparte zostały na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Słuszny jest wniosek co do winy obu oskarżonych w zakresie zarzucanego mu czynu, zaś wymiar kary jest adekwatny do stopnia ich zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanego im czynu.

Sąd Okręgowy podziela w pełni argumentację przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy wskazuje bezspornie na sprawstwo A. S. (1) i A. S. (2). Obaj oskarżeni przyznali, że w wyniku nieprzyjemnej wymiany zdań z P. B. pod bazarkiem A. S. (1) pobił w/wym., lecz całkowicie zaprzeczyli, aby dokonali przy tym zaboru należącej do oskarżonego kurtki oraz saszetki wraz ze znajdującymi się w jej wnętrzu dokumentami. W ich ocenie pokrzywdzony nie doznał żadnych obrażeń. Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia oskarżonych za wiarygodne jedynie w tej części, w jakiej przyznali oni, że doszło do pobicia P. B., w pozostałej zaś części przyjął, że ich depozycje stanowią jedynie przyjętą linię obrony. Należy zgodzić się z powyższym, albowiem wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonych nie została w żaden sposób potwierdzona, a co więcej sprzeczna jest z pozostałymi dowodami, co oznacza, że oskarżeni chcieli umniejszyć swój udział w przedmiotowym zdarzeniu.

Wyjaśnienia oskarżonych S. i S. nie były ze sobą spójne co do przebiegu zdarzenia, a ponadto były zmienne. Podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony A. S. (1) wyjaśnił, że tylko on uderzył pokrzywdzonego w twarz kilka razy, natomiast oskarżony A. S. (2) nie bił pokrzywdzonego tylko stał obok i się przyglądał (k. 40). Sam oskarżony S. podczas składania pierwszych wyjaśnień w dniu 5 sierpnia 2014 r. (k. 81), a następnie podczas posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania w dniu 6 sierpnia 2014 r. (k. 90) przyznał się do uderzenia pokrzywdzonego ręką w twarz, podobnie jak to uczynił oskarżony A. S. (1). Dopiero na rozprawie zmienił zdanie i złożył wyjaśnienia zbieżne z tym co wyjaśnił A. S. (1), tj. zaprzeczył, aby uderzył pokrzywdzonego ręką w twarz. Ustosunkowując się do powyższych rozbieżności w swoich wyjaśnieniach oskarżony po odczytaniu mu na rozprawie wyjaśnień z postępowania przygotowawczego wskazał, że odpychał pokrzywdzonego, co być może wyglądało tak jakby uderzył pokrzywdzonego, jednak w ocenie sądu odwoławczego trudno uznać takie wyjaśnienia za logiczne, bowiem nie mówimy tu o relacji przypadkowego obserwatora zajścia, który mógł błędnie zinterpretować to zobaczył, lecz o tym co sam oskarżony robił w trakcie zdarzenia, tj. czy uderzył pokrzywdzonego w twarz, czy też go tylko odepchnął po tym jak pokrzywdzony został uderzony przez oskarżonego A. S. (1). Zdaniem sądu odwoławczego oskarżony A. S. (2) przedstawił na rozprawie taki przebieg zdarzenia celem dostosowania się do tego co powiedział A. S. (1) składający wyjaśnienia jako pierwszy, podczas gdy w rzeczywistości A. S. (2) brał aktywny udział w zdarzeniu i jego celem nie było powstrzymanie A. S. (1) przed dalszym biciem pokrzywdzonego tylko dokonanie rozboju na jego szkodę. Wobec tej zmienności i wzajemnej sprzeczności wyjaśnień oskarżonych na ich podstawie nie można dokonać

precyzyjnych ustaleń faktycznych zwłaszcza, że wyjaśnienia te co do istoty sprawy, czyli zaboru mienia nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach pokrzywdzonego.

W toku postępowania przygotowawczego P. B. został przesłuchany dwukrotnie i podczas tych zeznań konsekwentnie opisywał zachowanie oskarżonych wskazując, że po tym jak upadł na skutek uderzenia oskarżonego A. S. (1) sprawcy kopali go i zabrali saszetkę z dokumentami oraz kurtkę. Podczas drugiego przesłuchania w dniu 26 sierpnia 2014 r. z udziałem biegłego psychologa pokrzywdzony doprecyzował, że po tym jak został uderzony pięścią w twarz to przewrócił się na ziemię i wówczas oskarżony A. S. (2) przytrzymał go za ręce, a A. S. (1) bił go pięściami po głowie i kopał go po tułowi oraz zabrał mu kurtkę i saszetkę. Świadek wskazał, że zasłaniał się przed ciosami i w związku z tym nie wie czy podczas zajścia A. S. (2) go uderzył, lecz wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego A. S. (2) pokrzywdzony był pewien, że ten oskarżony przytrzymał go za ręce i nie pozwalał mu wstać, podczas gdy drugi napastnik go bił i kopał oraz zabierał mu kurtkę i saszetkę. Biegła psycholog nie znalazła w wypowiedziach pokrzywdzonego cech wskazujących na tendencję do kłamstwa patologicznego, konfabulacji lub fantazjowania. Pokrzywdzony nie miał interesu w tym, aby bezpodstawnie pomawiać oskarżonych o popełnienie czynu, którego by nie popełnili. Ponadto po złożeniu zeznań w dniu zdarzenia pokrzywdzony miał kilka dni aby ochłonąć i sprostować ewentualne nieścisłości podczas kolejnego przesłuchania, tj. w dniu 26 sierpnia 2014 r. Z zeznań tych jasno wynika, że obaj napastnicy brali udział w jego pobiciu, a następnie zabrali mu kurtkę i saszetkę z dokumentami. Na rozprawie pokrzywdzony zaprzeczył aby doszło do zaboru jego mienia przez oskarżonych, jednak nie potrafił logicznie wskazać dlaczego zmienił swoje zeznania. Gdyby rzeczywiście pokrzywdzony pomylił się w tym zakresie, to nic nie stało na przeszkodzie aby powiedział o tym podczas przesłuchania przez prokuratora w dniu 26 sierpnia 2014 r. Nie zasługuje na uwzględnienie jego wyjaśnienie, że „przed prokuratorem chciał potwierdzić zeznania złożone na Policji i dopiero przed sądem chciał wyjaśnić całą sprawę”. W tej sytuacji sąd I instancji zasadnie uznał, że zeznania złożone przez pokrzywdzonego na rozprawie nie zasługują na danie im wiary i w związku z tym brak również podstaw do przyjęcia, że wyjaśnienia oskarżonych są wiarygodne.

Zmiana zeznań P. B. przed sądem spowodowana była wpływem czasu od przedmiotowego zdarzenia i chęcią załagodzenia stosunków z oskarżonymi. Pokrzywdzony zeznał, że ta sytuacja jest już wyjaśniona i „nikt nie ma do nikogo wielkich pretensji”. P. B. zna osobiście jednego z oskarżonych, zaś wszyscy trzej obracają się w jednym środowisku. W chwili składania zeznań przed sądem nie był już zainteresowany ukaraniem sprawców, co może być wynikiem z jednej strony nacisku ze strony innych osób, czy też pojednania się z oskarżonymi. Pokrzywdzony przyznał, że nie chciał zawiadomić policji i zrobił to dopiero za namową matki, albowiem pochodzi z takiego środowiska, w którym „takie rzeczy” są tolerowane.

Nie można również zapominać, że wersję wydarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonego na początku postępowania przygotowawczego potwierdzają zeznania jego matki L. B. złożone w dniu 19 września 2014 r. Na rozprawie świadek wprawdzie wskazała, że widziała zdarzenie będąc na przystanku, jednak wbrew stanowisku Sądu Rejonowego sąd odwoławczy nie dał temu wiary, bowiem z zeznań L. B. złożonych zaraz po zdarzeniu jasno wynika, że o zajściu dowiedziała się od syna w domu. Świadek wprawdzie nie była obserwatorem zdarzenia, niemniej jednak widziała syna bezpośrednio po pobiciu i wezwała karetkę pogotowia, która zabrała pokrzywdzonego do szpitala. Zeznała, iż syn opowiedział jej o tym, że został pobity przez znajomych, których spotkał na bazarku. Bili go i kopali po całym ciele. Potwierdziła, że napastnicy zabrali jej synowi kurtkę oraz dokumenty. Mylnie podnosi obrońca A. S. (2), że zeznania L. B. są całkowicie pobawione waloru wiarygodności. Nieścisłości, na które zwraca uwagę skarżący, nie są na tyle istotne, aby pomniejszać wartość dowodową zeznań świadka, w szczególności tych złożonych bezpośrednio po zdarzeniu. Świadek określiła w przybliżeniu godzinę powrotu syna do domu, która to godzina nieznacznie różniła się od tej, podanej w policyjnej notatce, jako godzina wezwania policji. Nie ma to jednak większego znaczenia, albowiem podana przez nią godzina miała charakter wyłącznie orientacyjny. Odmiennie określiła na rozprawie także miejsce, w jakim doszło do zdarzenia. Trzeba jednak wskazać, że L. B. nie była bezpośrednim świadkiem, wiedziała właściwie jedynie, że do zdarzenia doszło na terenie bazaru (...), co nie mija się z prawdą. Sąd nie doszukał się zatem rozbieżności, które dyskwalifikowałyby całkowicie wiarygodność tego świadka. L. B. jako matka pokrzywdzonego miała prawo być zdenerwowana zaistniałą sytuacją, miała prawo naciskać na syna, aby ten złożył zawiadomienie o popełnieniu na przestępstwa, przy czym kierowało nią wyłącznie dobro syna.

Z zeznaniami P. B. złożonymi bezpośrednio po zdarzeniu nie są sprzeczne zeznania funkcjonariusza policji P. C., na które uwagę zwraca obrońca A. S. (2). Świadek w zasadzie jedynie potwierdził, że miała miejsce taka interwencja z jego udziałem i że rozmawiał z pokrzywdzonym, odniósł się do sporządzonej notatki urzędowej sporządzonej w dniu zajścia. Nie pamiętał jednak szczegółów przedmiotowego zdarzenia, w szczególności roli jaką według relacji pokrzywdzonego odegrał w zdarzeniu oskarżony A. S. (2). Zeznał, że matka pokrzywdzonego naciskała na syna, aby złożył zeznania, lecz ten nie był za bardzo zainteresowany ukaraniem sprawców.

Zeznania świadka G. S. nie dostarczyły wprawdzie żadnych istotnych informacji, jednakże stanowią potwierdzenie tego, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce. Świadek pracuje w sklepie z warzywami na bazarku (...) i słyszała, że w okolicy sklepu ktoś został pobity.

Wobec wszystkich powyższych okoliczności wnioski Sądu Rejonowego w przedmiocie winy oskarżonych A. S. (1) i A. S. (2) jest prawidłowy. W/wym. działając wspólnie i w porozumieniu używając przemocy wobec P. B. w postaci bicia pięściami po twarzy, w następnie kopania po całym ciele, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia należącego do niego mienia w postaci saszetki z zawartością dokumentów na nazwisko P. B., a mianowicie dowodu osobistego oraz prawa jazdy, ponadto 2 kart bankomatowych oraz materiałowej kurtki o wartości 260 zł, przy czym A. S. (2) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w odniesieniu do A. S. (2) dodatkowo w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd Rejonowy prawidłowo uzasadnił znamiona czynu zabronionego i uzupełnił kwalifikację prawną o art. 275 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w pełni podziela szczegółowe rozważania sądu I instancji w tym zakresie.

Prawidłowy jest ponadto wymiar kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych. Trzeba mieć na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez nich wyrażający się w brutalnym sposobie działania sprawców, nakierowanym na pobicie pokrzywdzonego w zasadzie bez powodu, bowiem mieli liczącą przewagę nad pokrzywdzonym i mogli dokonać zaboru rzeczy, które miał przy sobie bez uciekania się do przemocy, której skutkiem były obrażenia ciała u pokrzywdzonego. Kara 2 lat pozbawienia wolności wymierzona A. S. (1) uwzględnia to, iż pełnił on wiodącą rolę w przedmiotowym zdarzeniu i to on pierwszy uderzył pokrzywdzonego oraz dokonał zaboru jego mienia i dokumentów. Sąd Okręgowy dostrzega, że w chwili popełnienia czynu oskarżony A. S. (1) nie był karany, jednak jego późniejsza karalność oraz wiodąca rola w przestępstwie będącym przedmiotem niniejszego postępowania nie pozwala na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności. Kara 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona A. S. (2) uwzględnia popełnienie przez niego przestępstwa w warunkach powrotu do przestępstwa i to zaledwie 8 miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego na skutek warunkowego przedterminowego zwolnienia. Kary wymierzone oskarżonym uwzględniają dyrektywy, o których mowa w art. 53 k.k. i są adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości na popełniony przez oskarżonych czyn, spełniając jednocześnie wobec sprawców przestępstwa cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. i adw. Ł. B. kwoty po 516,60 zł obejmujące wynagrodzenie za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz podatek VAT. Jednocześnie Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonych od opłat za drugą instancję oraz pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa, albowiem uznał, zgodnie z art. 624 § 1 k.k., że ich uiszczenie z uwagi na wymiar orzeczonych kar pozbawienia wolności, byłoby zbyt uciążliwe.

SSO Anita Jarząbek- Bocian SSO Aleksandra Mazurek SSO Anna Zawadka